

PLANTACJE DRZEW W PROWINCJI NIASSA W MOZAMBIKU

Omówienie przypadku



październik 2012

Omówienie przypadku zostało opracowane na podstawie raportu "Wpływ plantacji drzew w prowincji Niassa w Mozambiku na prawa człowieka", red. Philip Seufert, wydane przez FIAN dla Hands off the Land Alliance we wrześniu 2012 r.



Wydane przez Instytut Globalnej Odpowiedzialności
dla Hands off the Land Alliance

The **Hands off the Land** project aims to raise awareness about land grabbing amongst the European public, politicians, policy makers, students and professionals. The project presents case documentation, fact sheets and thematic studies of transnational land grabs in Mali, Mozambique, Zambia, Colombia and Cambodia.

Więcej informacji:

Niderlandy - TNI: <http://www.tni.org>; tni@tni.org i FIAN: <http://fian-nederland.nl>; fian@fian-nederland.nl
FIAN International - <http://www.fian.org>; contact@fian.org
Austria - FIAN: <http://www.fian.at>; office@fian.at
Niemcy - FIAN: <http://www.fian.de>; fian@fian.de i FDCL: <http://fdcl-berlin.de>; info@fdcl-berlin.de
Polska - IGO: <http://www.igo.org.pl>; igo@igo.org.pl



Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r. oraz ze środków Unii Europejskiej.

Publikacja wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Unii Europejskiej.

HANDS OFF THE LAND

TAKE ACTION AGAINST LAND GRABBING

a joint project of TNI, FIAN International, FIAN Netherlands, FIAN Germany, FIAN Austria, IGO in Poland and FDCL in Germany.



Obecna sytuacja w Mozambiku

Mozambik jest jednym z najbiedniejszych państw na świecie. Duży wpływ ma na to kolonialna przeszłość kraju oraz trapiąca kraj przez wiele lat wojna domowa. Mimo że w ostatnich latach mamy do czynienia ze wzrostem gospodarczym kraju, jego budżet nadal uzależniony jest od zewnętrznych funduszy. W dalszym ciągu około 50% populacji żyje za mniej niż dolara dziennie oraz nie ma dostępu do wody zdatnej do picia, edukacji oraz opieki medycznej.

Jedynie 5,6% terytorium Mozambiku to ziemie uprawne, z czego 2,6% jest nawodnione. Struktura własności ziemi jest zdominowana przez małe, rodzinne gospodarstwa, które stanowią ponad 95% wszystkich terenów uprawnych. Rozwój Mozambiku jest ściśle powiązany z sektorem rolniczym, gdyż aż dla 80% populacji jest to główne źródło dochodu. Niemniej jednak, ze względu na niską efektywność rodzinnych gospodarstw oraz zdarzające się powodzie lub susze, blisko 60% rolników żyje poniżej granicy ubóstwa.

Nabywanie ziemi na dużą skalę

Po zakończeniu wojny domowej w 1992 roku do Mozambiku zaczęła napływać zagraniczna pomoc. Jednocześnie międzynarodowe instytucje finansowe zaczęły narzucać reformy strukturalne, prowadzące do prywatyzacji i liberalizacji rynku oraz obejmujące cięcia wydatków rządowych.

Znaczący wzrost zagranicznych inwestycji nastąpił po 2000 roku. W 2006 roku utworzono Rolnicze Centrum Promocji, którego misją była promocja wielkopowierzchniowych inwestycji w rolnictwo. Zachętą dla inwestorów były, i są nadal, bardzo niskie ceny koncesji na pozwolenie wykorzystywania ziemi oraz jeszcze niższe podatki.

Według danych Banku Światowego takimi inwestycjami zostało objętych 2,7 mln ha, z czego 53% trafiło do inwestorów krajowych, a pozostałe 47% do inwestorów zagranicznych. Niemniej jednak trudno o dokładne dane związane z nabywaniem ziemi na dużą skalę, gdyż w Mozambiku nie ma publicznego rejestru transakcji, a większość kontraktów pomiędzy inwestorami a rządem trzymanych jest w tajemnicy.

Większość realizowanych obecnie inwestycji wielkoobszarowych dotyczy produkcji trzciny cukrowej, kopalni węgla oraz plantacji drzew.

Projekty leśne

Ponad połowa powierzchni Mozambiku, czyli około 40 mln ha, to lasy. Już za czasów kolonialnych Portugalia zachęcała do aktywnego wykorzystywania rodzimych lasów oraz zakładania plantacji eukaliptusa oraz sosny. Z chwilą uzyskania niepodległości, w 1975 roku, plantacje

egzotycznych gatunków drzew zajmowały już 20 tys. ha. Rząd mozambicki kontynuował tę politykę, wspierając plantacje zwłaszcza szybko rosnących gatunków drzew celem sprostania zapotrzebowaniu na drewno zgłaszanemu przez ośrodki miejskie. Tym sposobem w 1992 roku powierzchnia pokryta plantacjami drzew osiągnęła już wielkość 40 tys. ha. Za sprawą prywatyzacji i liberalizacji rynku, promowanej przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, w 2010 roku była to już powierzchnia 62 tys. ha.

Wzrost inwestycji w plantacje drzew widoczny jest na całym świecie, a w szczególności w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) powierzchnia plantacji wzrosła z 95 do 153 mln ha pomiędzy 1990 a 2012 rokiem.

W 2006 roku mozambickie Ministerstwo Rolnictwa przedstawiło dokument, według którego Mozambik ma około 36 mln ha terenów uprawnych, z czego obecnie tylko 14 mln ha jest wykorzystywanych pod uprawy. Zdaniem Ministerstwa 15 mln ha wystarczyłoby do wyprodukowania wystarczającej ilości żywności, żeby zaspokoić potrzeby kraju. Zatem pozostałe 21 mln ha może zostać wykorzystane na inne cele, w tym pod plantacje drzew.

Dokument uzasadnia słuszność inwestycji w plantacje drzewne wielorako. Po pierwsze zwraca uwagę na zwiększony światowy popyt na drewno (przemysł papierniczy, przemysł chemiczny). Po drugie, Mozambik, a zwłaszcza jego centralne i północne prowincje, ma doskonałe warunki klimatyczne, sprzyjające rozwojowi plantacji drzewnych. Mają się one także przyczynić do ochrony i konserwacji delikatnego ekosystemu. Kolejnym argumentem jest zapobieganie efektom globalnych zmian klimatycznych poprzez ograniczenie emisji dwutlenku węgla. Plantacje drzew, według założeń Ministerstwa, mają także stworzyć nowe i stałe miejsca pracy.

Krajowe zobowiązania

Konstytucja Mozambiku z 2004 roku ustanowiła państwo właścicielem ziemi. Nie może być ona przez mieszkańców sprzedawana, ale używanie i czerpanie z dobrodziejstw ziemi jest prawem wszystkich Mozambijczyków.

Prawo do używania ziemi (DUAT) może być nabyte przez trzy grupy:

- osoby indywidualne i społeczności, które zajmowały ziemię tradycyjnie, przy założeniu, że nie łamią Konstytucji;
- osoby indywidualne, które używały ziemi w dobrej wierze przez co najmniej 10 lat;
- oraz inne grupy i osoby indywidualne, które mogą ubiegać się o tytuł do używania ziemi.

Prawo mozambickie przewiduje także konkretne kryteria, które odnoszą się do nabywania tytułów do ziemi pod prywatne projekty inwestycyjne. Jednym z wymagań są konsultacje z lokalną społecznością, których celem jest potwierdzenie, że dany teren nie jest używany ani zajmowany przez żadną społeczność.

Międzynarodowe zobowiązania

Art. 18 Konstytucji Mozambiku stanowi, że międzynarodowe konwencje i traktaty mają taki sam status jak prawo krajowe.

Mozambik jako członek Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) jest stroną Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, która obejmuje prawo każdego człowieka do odpowiedniego standardu życia, w tym prawo do żywności, oraz następujących traktatów dotyczących praw człowieka:

- Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych (ICCPR),
- Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej (ICERD),
- Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW),
- Konwencji o prawach dziecka (CRC).

Mozambik ratyfikował także niektóre konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO).

Na poziomie regionalnym Mozambik jest stroną:

1. Afrykańskiej Karty Praw Człowieka oraz
2. Afrykańskiej Karty Praw i Dobra Dzieci.

Warto też w tym miejscu wspomnieć o eksterytorialnych zobowiązaniach państw w odniesieniu do przestrzegania praw człowieka. Eksterytorialne zobowiązania odnoszą się do działań i zaniechań państwa, w ramach lub poza jego terytorium, które mają wpływ na korzystanie z praw człowieka poza terytorium danego państwa. Zobowiązania te zostały ostatnio dookreślone w Zasadach z Maastricht (Maastricht Principles on Extraterritorial Obligations of States in the area of Economic, Social and Cultural Rights).

Chikweti Forests of Niassa

Obecnie w prowincji Niassa, na północy Mozambiku, działa sześć firm zajmujących się przemysłem leśnym. Jedną z nich jest Chikweti Forests of Niassa. Firma jest spółką zależną Global Solidarity Forest Fund (GSFF), funduszu inwestycyjnego z siedzibą w Szwecji, ukierunkowanego na sektor leśnictwa w Mozambiku. Według informacji

GSFF, fundusz „realizuje projekty zapewniające zyski inwestorom, a jednocześnie propaguje rozwój społeczności i integralności środowiska naturalnego” i został stworzony, aby odpowiedzialnie inwestować, przyczyniając się „do rozwoju społecznego i walki z ubóstwem w Mozambiku”¹. Fundusz został utworzony w 2006 roku przez diecezję Västerås (Szwecja) i fundusz norweskiego kościoła narodowego (Opplysningsvesenets Fond, OVF). Największym akcjonariuszem GSFF jest holenderski fundusz emerytalny Stichting Pensioenfonds ABP (z 54,5% udziałów), pozostałymi inwestorami są: Diecezja Västerås, OVF, norweski kościół luterński i inne.

Chikweti Forests of Niassa jest najstarszą i największą inwestycją GSFF, obejmującą 140 tys. ha prowincji Niassa, gdzie sadzone są gatunki drzew szybkorosnących, np. sosny i eukaliptusy, na 68,5 tys. ha. Pozostała część obszaru ma nie zostać obsiana lub być zagospodarowana w odpowiedzialny sposób, tak, aby chronić naturalne miejscowe ekosystemy. Jednocześnie plantacje mają na celu dostarczanie tzw. usług ekosystemowych, np. handlu udziałami w sekwestracji dwutlenku węgla, bioróżnorodność i ochronę środowiska. Ponadto firma stara się o certyfikację Forest Stewardship Council – FSC (Rady Dobrej Gospodarki Leśnej), aby potwierdzić nie tylko swoją ekonomiczną wiarygodność, lecz także społeczną akceptację i ekologiczny charakter. Firma twierdzi, że wszystkie produkty są przeznaczone do sprzedaży lokalnej i regionalnej, lecz według innych źródeł, np. badań przeprowadzonych przez mozambickie organizacje (Justiça Ambiental i UNAC), w perspektywie średnio- i długoterminowej projekt będzie zapewniał surowiec do produkcji papieru w Azji i Europie.

Teren, na którym firma prowadzi swoją działalność, został wydzielony od rządu na okres 50 lat z możliwością przedłużenia na okres kolejnych 50 lat.

Przyczyna skarg

Chikweti Forests of Niassa rozpoczęła swoją działalność w prowincji w 2005 r. Powstanie firmy wspierała Fundacja Malonda – prywatna instytucja stworzona w ramach współpracy rządów Szwecji i Mozambiku w celu promowania rozwoju sektora prywatnego w Niassa i walki z biedą w tym regionie.

Obszar gruntów dzierżawionych przez firmę nie jest dokładnie znany, ponieważ różne źródła podają różne dane. Dostęp do dokładnych danych dotyczących liczby i powierzchni tzw. umów DUAT (port. *Direito de Uso e Aproveitamento de Terra*, prawo do użytkowania terenu) jest ograniczony, a władze niechętnie je podają. Prowincjonalne Biuro Geografii i Krajowy Kataster (Serviço Provincial de

1 Strona GSFF: <http://gsff.se/en>, dostęp: 23.09.2012.

Geografia e Cadastro) podaje, że firma posiada umowy DUAT na 51 tys. ha w dystryktach: Lago, Lichinga i Sanga, z których tylko około 13 tys. jest obsadzonych drzewami, z kolei firma podaje inne dane: wnioskuje o 45 371 ha, na 35 430 ha podpisano wstępne umowy DUAT, z których 13 454 ha już obsadzono sadzonkami. Obecne plantacje to głównie sosny i dużo eukaliptusów, lecz według ostatnich informacji istnieje tendencja w kierunku tworzenia plantacji składających się wyłącznie z eukaliptusów.

We wszystkich dystryktach, w których działa firma, czyli Lago, Lichinga i Sanga, podstawowym rodzajem aktywności zawodowej ludności jest rolnictwo na własny użytek, oraz hodowla zwierząt, myślistwo i rybołówstwo.

Należy wspomnieć, że od początku istnienia plantacji drzew lokalne społeczności wносиły skargi, które czasem przeradzały się w otwarty konflikt i opór. Głównymi przyczynami tych skarg są utrata dostępu do ziemi, niezadowalające warunki pracy oraz mała liczba miejsc pracy stworzonych przez firmę. Inne problemy wynikające z realizacji projektu zalesiania to: potencjalne oddziaływanie na dostępność i jakość wody oraz na środowisko naturalne, poczynając od niszczenia ekosystemu po utratę bioróżnorodności i wpływ na jakość gleby.

Utrata dostępu do ziemi i terenów leśnych

Chikweti ma zagospodarowywać wyłącznie grunty marginalne, jałowe. Jednak członkowie lokalnej społeczności twierdzą, że firma zajmuje żyzne tereny rolnicze, których używano do produkcji żywności. W innych przypadkach ludzie czują się zmuszeni do opuszczenia swoich ziem, ponieważ plantacje znajdują się w pobliżu ich pól (zwanych *machambas*) i domów, lub – w niektórych przypadkach – działki są otoczone plantacjami. Ludność twierdzi, że chociaż odstąpiła część swoich ziem firmie, plantacje wykraczają poza ten obszar. W rezultacie doprowadziło to do otwartych konfliktów, np. buntu miejscowej ludności w kwietniu 2011 roku w Licole i Lipende, gdzie mieszkańcy wiosek ścięli około 60 tys. sosen i zniszczyli sprzęt firmy. Dochodzenie przeprowadzone przez Ministerstwo Rolnictwa Mozambiku (MINAG) oraz Krajowy Dyrektorat ds. Gruntów i Terenów Leśnych (DNTEF) we wrześniu 2010 roku potwierdziło oskarżenia, stwierdzając, że w tym okresie firma legalnie dzierżawiła 30 tys. ha, a kolejne 32 tys. ha było zajętych nielegalnie. Poza tym uprawiane tereny rolnicze oraz lokalne pastwiska zostały zajęte pod plantacje. Ponadto niektóre z działań prowadzonych przez firmę rozpoczęto przed otrzymaniem prawa do dzierżawy DUAT lub przed przeprowadzeniem konsultacji z lokalnymi społecznościami – zgodnie z wymogami prawa Mozambiku. Jednak Chikweti nie uznaje tych praktyk za nielegalne.

W wyniku sadzenia drzew w bliskim sąsiedztwie wiosek, rolnicy czują się zmuszeni do uprawiania pól znajdujących się znacznie dalej od ich domów. Tym samym muszą poświęcać wiele godzin na dotarcie do swoich pól. Czasami opuszczają gospodarstwa w obawie, że ich domy zostaną zniszczone.

Poza tym utrata dostępu do lasów powoduje ograniczenie dostępu do pożywienia i innych produktów potrzebnych do życia. Lasy tradycyjnie były źródłem drewna do palenisk, do produkcji węgla drzewnego, budowy oraz źródłem owoców i roślin leczniczych. Dostęp do tych surowców jest obecnie ograniczony, po pierwsze z powodu zakazu wstępu na plantacje w celu zbierania drewna na opał, a po drugie, z powodu wycinki naturalnych lasów.

Plany zwiększenia obszarów zagospodarowanych przez firmę do 140 tys. ha oraz plany długoterminowe władz prowincji dotyczące oddania 600 tys. ha firmom zajmującym się uprawą lasów oznaczają kolejne ograniczenia dostępu do ziemi i lasów dla społeczności wiejskiej w prowincji Niassa. Należy podkreślić fakt, że ludność wiejska w Niassa jest zależna od dostępu do ziemi, wody i lasów, co pozwala na produkowanie żywności. Zatem nawet częściowe ograniczenie dostępu wpływa negatywnie na bezpośrednią dostępność pożywienia, a to z kolei powoduje zależność od pomocy żywnościowej, rynku oraz innych systemów dystrybucji. Dlatego też bezpieczny dostęp do ziemi i wody oraz ich użytkowanie są niezbędnymi warunkami zapewniającymi im korzystanie z prawa do żywności.

Warunki pracy na plantacjach Chikweti

Jedną z największych zalet tej inwestycji miało być stworzenie miejsc pracy i nowych źródeł przychodu dla mieszkańców prowincji Niassa. Jednakże członkowie lokalnych społeczności, wśród nich pracownicy plantacji, zgłaszają, że obietnice te nie zostały spełnione. Ich skargi obejmują opóźnienia w płaceniu wynagrodzenia, niedostosowanie pracy na plantacji do tradycyjnych zwyczajów i skomplikowane procedury utrudniające pracownikom wzięcie zwolnienia lekarskiego lub urlopu. Niezadowolone związane jest też z utworzeniem mniejszej liczby miejsc pracy niż się spodziewano i z ostatnimi konfliktami. Dodatkowo, podobno duża liczba pracowników ma podpisane umowy krótkoterminowe, szczególnie w sezonie sadzenia, który nakłada się na początkowy okres sezonu rolniczego. W związku z tym pracownicy zaniedbują swoje pola. Dużym problemem są niskie wynagrodzenia, które nie rekompensują strat związanych z obniżoną produkcją z gospodarstw pracowników.

Mimo to firma twierdzi, że działa w zgodzie z przepisami prawnymi Mozambiku. Odrzuca oskarżenia o opóźnienia

w płatności wynagrodzeń, oskarża pracowników o wysoką absencję, a mniejszą liczbę miejsc pracy tłumaczy niepewnym prawem własności ziem.

Oddziaływanie na dostęp do wody i środowisko naturalne

Oceniając oddziaływanie projektu Chikweti, należy przyjrzeć się dwóm kolejnym aspektom: dostępności i jakości wody oraz oddziaływaniu na środowisko naturalne, poczynając od niszczenia ekosystemu po utratę bioróżnorodności i wpływ na jakość gleby. Chociaż obecnie nie są to najważniejsze problemy członków lokalnej społeczności, to według różnych badań tego rodzaju plantacje mogą mieć poważne konsekwencje dla środowiska.

Zazwyczaj ilość opadów deszczu potrzebna do produkcji rolnej w Niassa jest wystarczająca, lecz dostęp do wody pitnej jest ograniczony. Należy wziąć pod uwagę, że gatunki drzew sadzone na plantacjach, eukaliptus i sosna, są gatunkami szybko rosnącymi, wykorzystującymi dużą ilość wody, szczególnie jeśli są sadzone na obszarach o łatwym dostępie do wody, blisko strumieni. Plantacje drzew mogą stwarzać zagrożenie dla dostępności wody – jest to sytuacja już udokumentowana w przypadku przemysłowych plantacji drzew – a w konsekwencji nie pozwalają społecznościom wiejskim korzystać z prawa do wody.

Jeśli chodzi o oddziaływanie na środowisko, największy problem stanowi wycinanie lasów naturalnych pod plantacje – ten fakt potwierdziło dochodzenie przeprowadzone przez DNTF i Ministerstwo Rolnictwa. Tego rodzaju działalność prowadzi do degradację ekosystemu roślinnego i zwierzęcego i powoduje niszczenie bioróżnorodności. Poza tym monokulturowe plantacje eukaliptusa i sosny są znane z negatywnego oddziaływania na glebę – powodują obniżenie zawartości materii organicznej oraz zwiększenie kwasowości gleby. Częsta przecinka i wycinanie drzew mogą prowadzić do zwiększenia erozji. Ponadto monokulturowe plantacje drzew często wiążą się z użyciem nawozów i pestycydów, a potencjalne zanieczyszczenie wody i gleby również może być odczuwane przez lokalne społeczności. Średnio- i długoterminowe efekty oddziaływania negatywnego na środowisko oraz dostępność wody mogą zagrażać rolniczej działalności społeczności wiejskiej, ograniczając prawo do zapewniania odpowiedniej żywności. Niepokojący jest fakt, że według dochodzenia DNTF/MINAG firma rozpoczęła realizację projektu, nie mając licencji potwierdzającej nieszkodliwość inwestycji dla środowiska. Chikweti odrzuca jednak oskarżenia. Twierdzi, że obecnie ma ważną licencję i że wcześniej przeprowadzono analizę oddziaływania na środowisko.

Konsultacje z lokalnymi społecznościami

Według prawa Mozambiku, zanim firma otrzyma prawo do dzierżawy DUAT, lokalne władze powinny przeprowadzić konsultacje ze społecznościami, których inwestycja dotyczy. Składane skargi dotyczące niespełnienia obietnic pokazują, że w przypadku projektu Chikweti konsultacje nie zostały przeprowadzone we właściwy sposób. Ponadto przeprowadziła je sama firma, a nie władze. Nie skonsultowano się również ze wszystkimi społecznościami. Konsultacje nie zostały zrealizowane zgodnie z wymogami i nie zapewniono właściwego udziału członków społeczności. Przypadki łapówek oraz obietnice dawania pracy przywódcom społeczności w zamian za zgodę na udostępnienie ziem danej wioski doprowadziły do konfliktów między przywódcą a społecznością. Poza tym społeczności lokalne nie mają żadnej pisemnej dokumentacji uzgodnień przeprowadzonych z firmą podczas konsultacji, co utrudnia udowodnienie warunków, na jakich ziemia została udostępniona firmie i uniemożliwia domaganie się realizacji uzgodnionych warunków. Podsumowując, członkowie społeczności zbyt często nie znają swoich praw i nie mają wiedzy dotyczącej podstawowych pojęć, np. rozmiarów jednego hektara, co mogłoby im pomóc negocjować z inwestorami na równych warunkach.

Społeczności i osoby, których dotyczy realizacja projektów, zgodnie z prawem Mozambiku oraz międzynarodowymi prawami człowieka, mają prawo do informacji i powinni być wspierani w uczestniczeniu w procesie decyzyjnym, który zapewniłby ich „aktywną, wolną, skuteczną, znaczącą i świadomą partycypację”. Jednak w tym przypadku konsultacje nie zagwarantowały tych praw.

Analiza praw człowieka

Wprowadzenie wielkoobszarowych plantacji drzew w dystryktach Lago, Sanga i Lichinga ma znaczący wpływ na przestrzeganie praw człowieka względem lokalnych społeczności wiejskich. Po pierwsze, uniemożliwienie dostępu do ziemi, wody i lasów utrudnia produkcję żywności prowadzoną przez lokalną społeczność, a tym samym jest łamaniem prawa do żywności. Poza tym, zmuszenie części ludności do przeniesienia się na tereny mniej żyzne i odległe, a także średnio- i długoterminowe oddziaływanie na: środowisko, żyzność gleby, zasoby wodne i agro-bioróżnorodność, również zagrażają prawu do żywności i wody. Po drugie, władze Mozambiku w niedostatecznym stopniu chroniły zwyczajowe prawo własności do ziemi społeczności wiejskich, przyznając prawa do używania ziemi prywatnym firmom na terenach o dużej gęstości zaludnienia, do których lokalne społeczności miały prawa. Dodatkowo Chikweti zajęło niektóre tereny należące do społeczności, do których firma nie posiadała praw używania ziemi (DUAT). Pomimo tego, wciąż

nie podjęto żadnych skutecznych działań zmierzających do odebrania nielegalnie zajętych ziem lub zrewidowania umowy DUAT. Po trzecie, pomimo że zgodnie z prawem Mozambiku należy przeprowadzać konsultacje ze społecznościami wiejskimi i mają one prawo do informacji przed przyznaniem prywatnym inwestorom prawa do używania ziemi DUAT, w tym wypadku nie zostały one przeprowadzone w prawidłowy sposób. Społeczności nie otrzymały odpowiednich informacji, a władze Mozambiku nie zapewniły ich skutecznej partycypacji zgodnie z Dobrowolnymi wytycznymi dotyczącymi odpowiedzialnego zarządzania własnością ziemi, łąsk i lasów FAO (3B6). Rząd, mimo że potwierdził przypadki łamania praw społeczności wiejskich, nadal wspiera duże inwestycje w plantacje drzew, zamiast wspierać alternatywne modele produkcji i inwestycji wzmacniające małe projekty rolne zgodnie z Wytycznymi FAO odnośnie zarządzania własnością (par. 12.2 i 12.6). Należy podkreślić, że zgodnie z międzynarodowymi prawami człowieka władze Mozambiku muszą chronić prawo społeczności wiejskiej do zapewniania sobie pożywienia, szczególnie poprzez wspieranie zrównoważonej produkcji żywności kontrolowanej przez rolników

małoobszarowych, aby zagwarantować korzystanie z prawa do właściwej żywności.

Odpowiedzialność za przestrzeganie i ochronę praw człowieka spoczywa jednak nie tylko na rządzie kraju, w którym prowadzone są działania, tj. Mozambiku. Zgodnie z Zasadą 8 ETO z Maastricht, działania lub zaniedbania państwa, zarówno na jego własnym terytorium, jak i poza jego granicami, które mają wpływ na poszanowanie praw człowieka poza terytorium tego państwa, podlegają zobowiązaniom eksterytorialnego przestrzegania praw człowieka. W związku z zaangażowaniem w promocję modelu wielkoobszarowych plantacji leśnych i udzielane wsparcie finansowe przez Szwedzką Agencję ds. Rozwoju Międzynarodowego (Sida), a także ze względu na pochodzenie funduszu GSFF i jego inwestorów, Szwecja powinna podjąć konkretne kroki w celu wypełnienia swoich zobowiązań eksterytorialnych dotyczących ochrony praw człowieka. Przede wszystkim oznacza to, że powinna podjąć środki w celu nakłonienia GSFF do poszanowania i ochrony praw do ziemi oraz praw człowieka w stosunku do społeczności wiejskiej Mozambiku. Analogicznie, dotyczy to również pozostałych państw, z których pochodzą inwestorzy GSFF.

Zalecenia

Dla Mozambiku

- Zapewnienie rodzinom / społecznościom w dystryktach Lago, Lichinga i Sanga zwrotu ziem nielegalnie zajętych przez Chikweti.
- Upublicznienie wszystkich właściwych dokumentów (zgodnie z prawem Mozambiku), w tym praw do dzierżawy DUAT (przyznanych i wnioskowanych) oraz badań dotyczących analizy oddziaływania.
- Rewizja wszystkich praw do dzierżawy DUAT przyznanych Chikweti; ocena – przede wszystkim – czy wszystkie DUAT przyznano zgodnie z prawem Mozambiku i sprawdzenie, czy firma działa wyłącznie na terenach, do których ma prawo dzierżawy DUAT.
- Zapewnienie społecznościom terenów do upraw i produkcji żywności w każdym dystrykcie i prowincji kraju. Silne wsparcie wiejskiej produkcji żywności. Wsparcie polityki agroleśnej lub zrównoważonego użytkowania terenów leśnych / zalesiania przez ludność wiejską.
- Rewizja mozambickiej polityki inwestycyjnej, biorąc pod uwagę zapisy Wytycznych ds. Prawa Własności FAO dotyczących inwestycji.

Dla Szwecji

- Przeprowadzenie oceny oddziaływania na prawa człowieka polityki dotyczącej gospodarki leśnej prowadzonej przez szwedzką ODA w Mozambiku.
- Podjęcie skutecznych środków zapewniających zaprzestanie łamania praw do ziemi oraz prawa do żywności w prowincji Niassa oraz podjęcie odpowiednich środków zaradczych.
- Nakazanie GSFF ujawnienia wszelkich istotnych informacji dotyczących ich inwestycji oraz zablokowanie dalszej ekspansji, dopóki nie zostaną rozwiązane konflikty w prowincji Niassa.

- Wprowadzenie mechanizmów monitorowania w ambasadach Szwecji w celu śledzenia działań ponadnarodowych korporacji oraz zbierania skarg lokalnych obrońców praw człowieka dotyczących łamania legalnych praw własności oraz praw człowieka. Mechanizm monitoringu może opierać się na wytycznych UE odnośnie obrońców praw człowieka.

Dla państw, z których pochodzą inwestorzy GSFF

- Wprowadzenie mechanizmu składania skarg do zbadania przypadków łamania praw człowieka przez korporacje ponadnarodowe i innych przedsiębiorców.
- Wprowadzenie mechanizmów monitorowania w ambasadach Szwecji w celu śledzenia działań korporacji ponadnarodowych – szczególnie w krajach nie posiadających odpowiednich zasobów żywności – oraz zbierania skarg lokalnych obrońców praw człowieka dotyczących łamania legalnych praw własności oraz praw człowieka.
- Wprowadzenie obowiązku raportowania przez spółki i inwestorów działań, które mogą mieć wpływ na prawa człowieka za granicą i żądanie sprawozdań od państw goszczących o rejestrze inwestorów / firm przestrzegających lokalnego prawa. Wprowadzenie krajowego prawa (kryminalnego lub cywilnego) dotyczącego eksterytorialnego łamania praw człowieka (przez firmy lub kadrę zarządzającą) i zapewnienie prawa ofiarom z innych krajów do składania zeznań w sądach kraju inwestora.
- Współpraca ze Szwecją w celu zagwarantowania, że GSFF przestanie szkodzić pokrzywdzonym społecznościom i umożliwi im cieszenie się ich prawami do gospodarowania, prawami społecznymi i kulturowymi.
- Zapewnienie wycofania się inwestorów GSFF w przypadku, kiedy Szwecja nie ureguje działań GSFF lub nie podejmie właściwych kroków gwarantujących ochronę praw pokrzywdzonych mieszkańców prowincji Niassa.

Co Ty możesz zrobić?

Projekt „Ręce precz od ziemi” skierowany jest do środowiska europejskiej opinii publicznej, polityków, decydentów politycznych, studentów i profesjonalistów i ma na celu podniesienie świadomości na temat zawłaszczania ziemi. Projekt prezentuje dokumentację przypadku, opisy sytuacji oraz badania dotyczące międzynarodowych przypadków zawłaszczania ziemi w Mali, Mozambiku, Zambii, Kolumbii i Kambodży.

Przyłącz się do nas i wspieraj ochronę ekonomicznych, socjalnych, kulturowych i środowiskowych praw ludzi w krajach, gdzie mają miejsce przypadki zawłaszczania ziemi.

- Wejdź na stronę www.igo.org.pl i dowiedz się więcej o tym przypadku: przeczytaj kompletny raport.
- Śledź bieżące wydarzenia, organizowane spotkania i akcje na stronie i na facebooku – weź w nich udział i powiedz o nich znajomym.
- Podejmij działania i przyłącz się do naszej kampanii – wyślij list do rządu Szwecji nakłaniający do podjęcia działań lub podpisz petycję.

Dowiedz się więcej na temat naszej akcji „Człowiek to nie koala”: www.niekoala.pl.

Jeśli chcesz być na bieżąco informowany, napisz na adres: rih@igo.org.pl albo polub Instytut Globalnej Odpowiedzialności (IGO) na facebooku.

Instytut Globalnej Odpowiedzialności (IGO)

ul. Bachmacka 1/11
02-647 Warszawa
Polska
igo@igo.org.pl
www.igo.org.pl

HANDS OFF THE LAND
TAKE ACTION AGAINST LAND GRABBING